

# Przebudzenie ludzkości trwa

1 października 2017

Niesamowita fala świadomości zaczyna powoli przepływać przez nasz świat. Coraz więcej ludzi zaczyna dostrzegać, że z oficjalnymi wersjami „najprawdziwszej prawdy” jest coś nie tak. Że często nie odpowiadają one rzeczywistości, czyli są kłamliwe. Że narracja zależy od punktu widzenia danej osoby i tego, kto taką osobę sponsoruje. Czy to, że co dla jednej osoby będzie normalne, dla drugiej będzie oznaką całkowitego upadku obyczajów.

Dlaczego ludzie przestają wierzyć różnorodnym „wersjom oficjalnym”? Przyczyn jest kilka. Ale najważniejsza nich to fakt, że owe „wersje oficjalne” często nie odpowiadają rzeczywistości. Nie zaspokajają interesów zwykłego człowieka. I często stoi za nimi ktoś, kto ma pieniądze i władzę, i chce mieć dzięki nim jeszcze więcej pieniędzy i władzy.

Oczywiście, kosztem zwykłych ludzi – wyznawców tych „wersji oficjalnych”. Mamy więc rozkwit medycyny naturalnej i alternatywnych mediów. No i lewicowi liberałowie, kojarzeni z wielkim biznesem, bankami i korporacjami, biadolą, że lud już nie taki głupi i że nie chce na nich głosować. Pokolenie telewizji (ludzie w wieku powyżej 35, 40 lat) powoli ustępuje miejsca pokoleniu internetu. W telewizji źródeł informacji jest kilka. A w zasadzie jedno – oficjalne. W internecie jest ich bardzo dużo.

„Inną dużą zmianą w sprawach międzynarodowych jest fakt, że po raz pierwszy w historii ludzkości, gatunek ludzki jest świadomy politycznie. To zupełnie nowa rzeczywistość. Nie było tak przez większą część historii ludzkości, aż do ostatnich stu lat. A przez ostatnie sto lat cały świat stał się politycznie świadomy. I gdzie byś się nie udał, polityka to kwestia społecznego zaangażowania, a większość ludzi generalnie wie, co się dzieje na świecie. I jest świadoma

niesprawiedliwości, nierówności, braku szacunku, wyzysku. Ludzkość jest teraz politycznie świadoma i uważna. (...) Czyni to sytuację jeszcze trudniejszą dla każdego światowego mocarstwa” – Zbigniew Brzeziński.

## **ROZKWIT MEDYCYNY NATURALNEJ**

Zacznijmy więc od początku. W ostatnich latach ma miejsce niesamowity rozkwit alternatywnych form leczenia, z jednoczesnym buntem wobec tradycyjnych, a więc farmaceutycznych form medycyny. Nie obywa się to bez wypaczeń. Jest mnóstwo szarlatanów i oszołomów chcących na tym zabłysnąć lub zarobić kasę. Ale tak jest przy każdej wielkiej zmianie. No i wypaczenia są zawsze – i przy okresach stagnacji starego systemu, i w okresie jego przemian, reform.

Dzieje się tak dlatego, ponieważ jest to wciąż niezbadany teren, niczym ocean, który mamy przepłynąć, nie znając jego przeciwległego brzegu. Medycyna akademicka nie ułatwia sprawy, okopując się na swoich pozycjach. Metody naturalne nie są tak często badane, więc muszą się tym zajmować osoby spoza medycyny oficjalnej. No i racją pozostaje to, że mało wiemy o funkcjach organizmu i o tym, jak go leczyć.

Wyciekło wiele materiałów o szkodliwości leków, szczepionek czy oficjalnych modeli żywienia. Nie przyniosły one światu polepszenia sytuacji zdrowotnej ludzi. Ale przyniosły ogromną ilość chorych i przedwczesnych zgonów. A oficjalne modele żywienia przyniosły światu epidemię otyłości i chorób cywilizacyjnych. Wyciekło także dużo informacji o przekrętach na styku firm farmaceutycznych, nauki, mediów i polityki. I ludzie to po prostu widzą.

## **ATAKI LOBBYSTÓW MEDYCYNY KONWENCJONALNEJ**

Widzą to, że leki przepisywane przez lekarzy nie tylko nie leczą, ale powodują skutki uboczne. Widzą też to, że aby naprawdę schudnąć czy poczuć się lepiej, trzeba przejść na wyśmiewaną i nie lubianą przez jajogłowych doktorków dietę.

Obecnie przedstawiciele medycyny oficjalnej (lekarze, naukowcy, eksperci, politycy, dziennikarze, blogerzy, youtuberzy, i wielu innych, bo to cały think-tank) rozpoczęli zmasowany atak na medycynę naturalną.

Oto sponsorzy dużego portalu medycznego „Medycyna Praktyczna”, na którym nakłania się ludzi do szczepień, rzekomo bezstronnie i dla ich dobra. Regularne „granty” od producentów szczepionek idą w setkach tysięcy złotych.

Wie to każdy, kto np prowadzi gabinet medycyny naturalnej i rzeczywiście pomaga ludziom. Atakowane są także takie osoby, jak Jerzy Zięba. W internecie powstało mnóstwo facebookowych fan page'ów, kanałów na „You Tube” czy stron rzekomo demaskujących „teorie spiskowe” i promujących naukę. Zajmują się agresywnym atakowaniem wszystkiego, co może osłabić zarobki ich mocodawców, a więc lewicowo-liberalnych elit.

Promują więc: szczepienia, farmaceutyki, GMO, energetykę nuklearną, teorię globalnego ocieplenia, lewicowy liberalizm, multi-kulti, gender, poprawność polityczną, i wszelkie inne „wersje oficjalne”. Co ciekawe, promują oni także agresywną, wolnorynkową formę kapitalizmu, ponieważ interesem elity jest trzymanie ludzi w biedzie. Krytykują: medycynę naturalną, diety, zioła, terapię witaminami, żywność organiczną. Sprzeciwiają się poglądom prawicowym, ale krytykują też pro-socjalne rozwiązania takie jak 500+. W całej swojej działalności popierają więc wolę elit, strzegąc ich zarobków.

## **BASTIONY LEWICOWO-LIBERALNEGO RZĄDU CIENI**

Warto tutaj dodać, że odchodzący powoli lewicowo-liberalny rząd cieni, okopany jest w bardzo wielu miejscach. Przede wszystkim kojarzony jest w bankami, korporacjami, biznesem, organizacjami takimi jak Unia Europejska. Odpowiada za cały obecny kształt kapitalizmu, za wyzysk, biedę itp itd. Okopany jest też w: sądach, systemie prawnym, w polityce (EU, a w Ameryce Obama i Clinton), w urzędach, administracji, mediach.

Bardzo silnym bastionem tego rządu cieni są organizacje

pozarządowe (tzw. NGO-sy), często sponsorowane milionami od ludzi takich jak Soros. Silnie uformowany jest też w nauce. Cała psychologia, socjologia i inne nauki społeczne są podporządkowane lewicowo-liberalnemu rządowi cieni. Możliwa jest w nich „jedynie słuszna” narracja. Także w medycynie mają oni swój bastion, kontrolując je. W końcu liczą się zarobki firm farmaceutycznych, a nie to, by jakaś pani Jadzia z Niedziszewa wyzdrowiała.

Ja śledzę to i publikuję od sierpnia 2009 roku. Byłem przy tym, jak ten ruch alternatywny dopiero powstawał. Jak ignorancja ludzi była na ogromnym poziomie. Jak prawie nic „alternatywnego” nie mogło się przedostawać się do debaty publicznej. Jak to wszystko było „zabetonowane”, zapędzone do narożnika. Dziś, pod koniec 2017 roku, powiem jedno... Zmieniło się praktycznie wszystko. Powoli i z mozołem odbieramy tym „oficjalnym” nasz przecież świat. Cegielka po cegielce. Tego procesu nie widać, szczególnie teraz, gdy wzmogła się agresja z ich strony. Ale ogromną zmianę świadomości widać z perspektywy tych ośmiu i więcej lat. Jest to zmiana niewyobrażalna, o której lata temu nawet nie śniliśmy. A jednak udało się i uda jeszcze więcej. Ci i owi wspomną moje słowa.

## **„ZGROZA! ONI NIE CHCĄ GŁOSOWAĆ NA TYCH, KTÓRYCH PRZEKUPILIŚMY!”**

Dalej: ludzie nie chcą już głosować na lewicowych liberałów. Na całym świecie mamy obecnie „zwrot na prawo”. Normalni ludzie zaczynają mieć dość tego wszystkiego. Kim jest w tym systemie biały, heteroseksualny mężczyzna? Jest śmieciem, jest winnym wszelkiego zła. I musi przeproszać: feministki, lewicę, imigrantów, muzułmanów, murzynów, gejów, lesbijki i coraz to nowe grupy. Ludzie widzą, że cała lewicowa idea zmieniła się w z jednej strony cyrk (jakieś baby z brodą, 50 płci, transparenty w stylu: „każdy biały mężczyzna jest terrorystą), a z drugiej – w totalitarną cenzurę (poprawność polityczna).

Jak widać czasy się zmieniły, ale zmieniło się z ich strony już mniej. Dawni zamordyści mordowali swoich przeciwników w komorach gazowych. Dzisiejsi wtrącają ich do więzień, ośmieszają lub zwalniają z pracy. Prawdą jest więc przysłowie: „Pamiętaj byś walcząc z potworami, sam nie stał się potworem”. Warto dodać też to, że dziś „lewicowość” ogranicza się do... strefy majtek. A więc geje, lesbijki, aborcja, in vitro, itp itd. Zaś niemodnym i niechcianym jest upominanie się o los tych „biednych i biedniejszych”. A ich jest coraz więcej przez działania lewicowych liberałów i ich romans z wpływowymi i bogatymi.

Korzysta na tym prawica, która zaczęła się upominać o interesy pokrzywdzonych. Widać to nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Jest to bardzo ogólna, globalna tendencja, polegająca na tym, że ludzkość budzi się z poziomu ofiary, wstaje z kolan. Pisałem o tym w wielu poprzednich felietonach. Mamy więc ludzi takich jak Trump, Kaczyński czy Orban. I mamy ogromne tarcia między odchodzącymi ze sceny liberałami, a tzw nową prawicą. I także tutaj mamy rozpaczliwe próby utrzymania starego systemu.

## **LEWICOWI LIBERAŁOWIE, ICH BANKI I KORPORACJE**

Kiedy lewicowi liberałowie walczą o gejów, o gender, czy w Polsce o trybunał, sądy, imigrantów, korniki... To prawica upomina się o losy biednych, wyzyskiwanych, głodujących. To działania prawicy poprawiają byt zwykłych ludzi, i Ci zwykli ludzie to widzą. I też zaczynają dostrzegać, że coś tu jest nie tak. Popatrz na marsze KOD – są to marsze sytych, starszych ludzi, w drogich ubraniach. Widzą też, że dotychczasowe rządy nie przyniosły dobrobytu i prosperity, a wręcz przeciwnie.

Nie twierdzę, że cały dorobek ery liberalnej (1968 – 2015) należy odrzucić. Tolerancja i empatia są bardzo ważne. To, że każdy może żyć po swojemu, nie niepokojony – też. Z tym że doszło tu do swoistego kuriozum. W którym zmusza się nas do tolerancji za wszelką cenę i do empatii z tymi, którzy chcą

nas zniszczyć (np z islamistami). Sam mam poglądy hybrydowe, prawicowo-lewicowe i uważam, że powinniśmy czerpać z pozytywów obu stron.

## **MEDIA URABIAJĄ OPINIĘ PUBLICZNĄ**

Ludzie widzą także, że media bardzo często nie informują opinii publicznej, ale ją urabiają. Narracja zależy od opcji ideologicznej i politycznej danego medium. To, co w jednej telewizji jest uznawane za normalne, w drugiej jest uznawane za coś gorszego lub w ogóle nie jest pokazywane. Na jaw wychodzi wiele sztuczek psychomanipulacji stosowanych przez dziennikarzy czy polityków. Tradycyjne religie także tracą na tym procesie. Bo nie przystają już do dzisiejszych czasów. Bo promują przestarzały, konserwatywny model rodem ze średniowiecza. No i ludzie chcą już szerszej duchowości, niż cotygodniowe wizyty w kościele, synagodze lub meczecie.

Wiara w wersje oficjalne pochodzi z mentalnego dzieciństwa naszego gatunku i jest jak wiara w świętego mikołaja. Wiadomo że każdy kto ma władzę i pieniądze, chce mieć ich więcej i chce je zachować. To dużo szersza tematyka. Elity nie chcą obywatela zamożnego, zdrowego i szczęśliwego. Tylko biednego, chorowitego, nieszczęśliwego i produktywnego. Stąd wziął się kult ciężkiej i oczywiście mało płatnej pracy. Elitom zależy na utrzymywaniu ludzi w stanie niskiej świadomości, bo to im się opłaca.

Ale staje się to coraz trudniejsze dla nich. Trwa upadek wielu dotychczasowych struktur. Wiele systemów ekonomicznych, politycznych, ideologicznych, społecznych, moralnych i innych, jest już zdezaktualizowanych i nie odpowiada wyzwaniom współczesności. Zawsze uczulam Was, że warto złapać balans pomiędzy skrajnościami. Pomiedzy liberalizmem a konserwatyzmem, czy pomiedzy samodzielnym badaniem świata, a wiarą we wszelkie dziwne i chore teorie spiskowe.

Autorstwo: Jarek Kefir

Źródło: [Jarek-Kefir.org](http://Jarek-Kefir.org)